

50

PUNKT WIDZENIA

OSW



## DIABEŁ TKWI W SZCZEGÓŁACH

WOJNA INFORMACYJNA W ŚWIETLE  
DOKTRYNY WOJENNEJ ROSJI

Jolanta Darczewska

NUMER 50  
WARSZAWA  
MAJ 2015

# **DIABEŁ TKWI W SZCZEGÓŁACH**

## **WOJNA INFORMACYJNA W ŚWIETLE DOKTRYNY WOJENNEJ ROSJI**

Jolanta Darczewska



**OSW** |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES  
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja  
Anna Łabuszewska

Współpraca  
Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne  
PARA-BUCH

DTP  
GroupMedia

Zdjęcie na okładce  
Eugene Sergeev / Shutterstock.com

WYDAWCA

**Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia**  
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa  
Tel. + 48 /22/ 525 80 00  
Fax: + 48 /22/ 525 80 40  
osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-57-1

# Spis treści

## **WSTĘP /5**

## **TEZY /7**

### **I. MILITARYZACJA INFORMACJI /9**

- 1. Walka informacyjna w praktyce /9**
- 2. „Nowe” wraca jak bumerang /12**
- 3. Doktrynalna koncepcja walki informacyjnej /15**
- 4. Rozmywanie granic między zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi /16**
- 5. Wzrost znaczenia niewojskowych metod walki /20**
- 6. Eksponowanie ideowego charakteru walki /22**

### **II. PRÓBA INTERPRETACJI /26**

- 1. Asymetryczna odpowiedź na wojnę hybrydową Zachodu? /26**
- 2. Niekończąca się debata publiczna /31**
- 3. Kulturowe uwarunkowania walki informacyjnej /33**

### **III. WNIOSKI /38**

## WSTĘP

Niniejszy tekst stanowi próbę analizy problematyki walki informacyjnej w nowej redakcji doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej z grudnia 2014 roku. Rozpatruję ją na tle analogicznych założeń w redakcjach doktryny z lat 2000 i 2010. Walka informacyjna stanowi wyprzedzającą odpowiedź na domniemane i potencjalne zagrożenia polityczne dla Rosji. Punktem wyjścia analizy jest przybliżenie towarzyszącej publikacji doktryny akcji informacyjnej.

W części pierwszej omawiam doktrynalne założenia walki informacyjnej, wydobywając szczegóły, które umożliwiają zidentyfikowanie kilku ogólnych trendów w polityce bezpieczeństwa i obrony Federacji Rosyjskiej.

W części drugiej zastosowane w doktrynie pojęcia interpretuję poprzez przywołanie wypowiedzi teoretyków wojskowych, głównych wątków prowadzonego od lat dyskursu publicznego na temat zagrożeń informacyjnych oraz koncepcji kultury strategicznej.

Nadawanie informacji wymiaru militarnego obserwujemy w oficjalnych dokumentach niezmiennie od 2000 roku. Bardziej szczegółowa analiza tej problematyki umożliwia zidentyfikowanie kilku ogólnych, pogłębiających się w latach 2000–2014 tendencji w rosyjskiej polityce bezpieczeństwa. Sprowadzają się one do rozmywania granic między zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi, wprowadzenia do walki zbrojnej niewojskowych metod i struktur organizacyjnych oraz nadawania tej walce ideowego charakteru. Prowadzi to do zacierania konturów konfliktów międzypaństwowych, umożliwiając Federacji Rosyjskiej uczestniczenie w konfliktach zbrojnych, w których oficjalnie nie jest ona stroną.

Uwypuklając zagrożenia informacyjne i przedstawiając je jako zagrożenia nowego typu, autorzy doktryny zarysowują kontury walki informacyjnej. Stanowi ona według nich rodzaj walki

stron, prowadzonej metodami konwencjonalnymi i niekonwencjonalnymi, jawnymi i niejawnymi, przy wykorzystaniu wojskowych i niewojskowych struktur organizacyjnych (siły specjalne, nieregularne formacje zbrojne, opozycja wewnętrzna w kraju przeciwnika). Walka informacyjna ma w rosyjskiej doktrynie i myśli wojskowej dwa wymiary: szerszy (jako samodzielny rodzaj walki prowadzonej na różnych płaszczyznach: politycznej, ekonomicznej, dyplomatycznej, humanitarnej, wojskowej) oraz węższy (jako element wsparcia działań zbrojnych).

## TEZY

1. Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej oraz towarzysząca jej akcja informacyjno-interpretacyjna są elementami ogólnej strategii informacyjnej Rosji. Aspekt funkcjonalny tej strategii odzwierciedla zarysowana w doktrynie koncepcja walki informacyjnej. Jest ona tożsama z forsowaną przez publicystów i analityków cywilnych koncepcją wojny informacyjnej. Jej cele, środki i metody nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny. Koncepcja ta jest przejawem militaryzacji polityki Kremla; pozwala mobilizować społeczeństwo, a poprzez manipulację własną i zagraniczną opinią publiczną legitymizować działania Rosji na arenie wewnętrznej i międzynarodowej. Z tego względu doktryna ma istotny walor praktyczny: przygotowuje grunt pod potencjalne interwencje zbrojne i tworzy preteksty do użycia rosyjskiej armii.
2. Doktrynalne założenia dotyczące walki informacyjnej unaczyniają nie tyle zmiany w teorii jej prowadzenia (zmiany dotyczą głównie formy jej opisu, a nie treści), ile przywiązanie do starych metod (sabotaż, dywersja, dezinformacja, terror państwowy, manipulacja, agresywna propaganda, wykorzystywanie potencjału protestu spośród miejscowej ludności). Na określenie rozwijanych od lat 20. XX wieku metod aktywnego wywiadu i kontrwywiadu zaadaptowano w doktrynie pojęcia z anglosaskich teorii wojny nowego typu: działań asymetrycznych, bezkontaktowych, niebezpośrednich. Przysposabiając zachodnie terminy do własnego systemu pojęć i własnych potrzeb, Rosjanie nadają im też własną treść. Taki aparat pojęciowy służy maskowaniu celów, a także podkreślanie, że rosyjskie działania nie różnią się od analogicznych działań zachodnich.
3. Teoria walki informacyjnej wpisuje się w kulturę strategiczną Rosji. Charakteryzują ją m.in.: syndrom obłądzonej twierdzy, dążenie do zapewnienia własnego bezpieczeństwa bez posza-

nowania bezpieczeństwa innych krajów, lęk autorytarnego reżimu przed rewoltą, mitologizowanie własnej armii i służb specjalnych, dążenie do uregulowania wszystkich aspektów bezpieczeństwa, a zarazem stosowanie siły ponad prawem, narzucanie sojusznikom i sąsiadom zasady ograniczonej suwerenności, militaryzacja życia społecznego i politycznego, narzucanie innym państwom zideologizowanego obrazu świata (przedstawianego obecnie jako konfrontacja „świata amerykańskiego” i „świata rosyjskiego”).

4. W nowej redakcji doktryny wojennej Rosja daje do zrozumienia, że zbudowała potencjał nowoczesnych środków do prowadzenia wojny, osiągnęła stan gotowości bojowej i jest gotowa do eskalacji napięcia z Zachodem. Zapowiada także prowadzenie walki informacyjnej w sposób bardziej zintegrowany. Po rosyjskiej agresji na Gruzję i Ukrainę można te zapowiedzi traktować jako przygotowanie opinii publicznej do kolejnych aktów naruszania ładu międzynarodowego z przyczyn natury geopolitycznej. Zwłaszcza że wyłaniająca się z doktryny koncepcja walki informacyjnej od lat znajduje odzwierciedlenie w praktyce politycznej i wojskowej Rosji, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju.



# I. MILITARYZACJA INFORMACJI

## 1. Walka informacyjna w praktyce

Rządowa *Rossijskaja Gazieta* opublikowała 29 grudnia 2014 roku nową redakcję Doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej. Pojawiła się ona także na stronie Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, która tego rodzaju dokumenty przygotowuje<sup>1</sup>. Do akcji interpretacyjnej włączyli się przedstawiciele kierownictwa resortu obrony, przekonując opinię publiczną o zasadniczej zmianie sytuacji międzynarodowej i nowych metodach walki Zachodu przeciwko Rosji, co zmusza resort do przygotowania adekwatnej odpowiedzi. Odpowiedź tę mają stanowić „nowe, nietradycyjne metody łączące środki wojskowe i niewojskowe w czterowymiarowej przestrzeni walki”. Omawiano je m.in. podczas kolegium Ministerstwa Obrony 30 stycznia 2015 roku, relacjonowanego na wszystkich kanałach rosyjskiej telewizji. Jak zapowiedział szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej Walerij Gierasimow, zostaną one uwzględnione w nowym planie obronnym na lata 2016–2020.

Według agencji Interfax<sup>2</sup> Ministerstwo Obrony planuje rozszerzenie akcji informacyjnej na zagranicę. Doktryna ma być zaprezentowana na forum OBWE w Wiedniu, na najbliższej konferencji przeglądowej na temat przestrzegania konwencji o zakazie broni biologicznej i toksynowej (BTWC) w Genewie oraz konferencji przeglądowej na temat przestrzegania traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej (NPT) w Nowym Jorku. Wiceminister Anatolij Antonow zapowiedział także serię spotkań z przedstawicielami attachatów wojskowych akredytowanymi w Moskwie. Jest to jakoby związane z antyrosyjskimi recenzja-

<sup>1</sup> Jej tekst zob. <http://www.scrf.gov.ru/documents/18/129.html>. Sam termin „doktryna wojenna” pojawił się w ZSRR w latach 20. XX wieku. Definiuje się go lapidarnie jako „system panujących w państwie poglądów na zadania wojskowe państwa i sposoby ich rozwiązywania”.

<sup>2</sup> 24 lutego 2015 roku.

mi nowej doktryny, w których Rosja przedstawiona została jako „źródło zagrożeń militarnych”. Akcja ta ma jednoznaczny cel: Rosja powie światu to, co chciałaby, by świat usłyszał o jej doktrynie „obronnej”.

W towarzyszących doktrynie rosyjskich komentarzach podkreślano znaczenie operacji informacyjnych we współczesnych konfliktach oraz włączenie broni informacyjnej do arsenału obronnego. Ton tym komentarzom nadał komunikat z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej 20 grudnia 2014 roku, na którym zatwierdzono obowiązujący tekst doktryny. Prace nad nim podjęto jakoby „w związku z sytuacją na Ukrainie i wokół Ukrainy, a także wydarzeniami na północy Afryki, w Syrii, Iraku i Afganistanie (...) na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa FR z 5.07.2013 roku (*sic!*), która zaleciła uwzględnienie zmiany charakteru zagrożeń dla FR”<sup>3</sup>. Akcentując konieczność zmiany oceny sytuacji globalnej (walkę czołowych państw świata o swoje interesy charakteryzują działania niebezpośrednie, wykorzystanie potencjału protestu ludności, organizacji radykalnych i ekstremistycznych, a także prywatnych firm wojskowych), Rada powtórzyła stale obecną w kolejnych redakcjach doktryny antynatowską i antyamerykańską mantrę: „rozwijany jest potencjał ofensywny NATO bezpośrednio w pobliżu granic Federacji Rosyjskiej. Aktywnie realizowane są działania na rzecz budowy globalnego systemu obrony przeciwrakietowej”.

Radzie Bezpieczeństwa wtórował generał Gierasimow: „Sojusz Północnoatlantycki wykorzystuje wydarzenia na Ukrainie do dalszego przybliżania własnej infrastruktury wojskowej do granic Rosji. W Polsce, na Bałtyku, w akwenach Morza Czarnego i Bałtyckiego wzmacniane są sojusznicze zgrupowania lądowe, powietrzne i morskie”<sup>4</sup>. W cytowanych wypowiedziach świat jest nieskomplikowany: Ameryka i NATO okrążają Rosję, która musi

<sup>3</sup> <http://www.scrf.gov.ru/news/838.html>

<sup>4</sup> <http://vz.ru/politics/2014/12/29/722699.print.html>

się bronić. Zachód zbroi się i demonstruje siłę, Rosja musi więc szukać odpowiedzi na amerykańską koncepcję błyskawicznego globalnego uderzenia, walczyć o demilitaryzację kosmosu i globalnej przestrzeni informacyjnej, nie może bowiem dopuścić, by kraj i jego otoczenie dostały się pod amerykańską „półokupację”<sup>5</sup>.

Odmiennej klucz interpretacyjny zaproponowała w depeszy z 26 grudnia 2014 roku agencja RIA Nowosti, wchodząca w skład państwowego holdingu propagandowego. Wybierając z tekstu doktryny inny fragment oceny sytuacji („Uwidacznia się tendencja do przenoszenia wyzwań i zagrożeń wojennych do przestrzeni informacyjnej i do sfery wewnętrznej FR”), uwypukliła zagrożenia wewnętrzne związane z walką informacyjną, która zgodnie z utrwalaną przez media opinią jest instrumentem ingerencji Zachodu w wewnętrzne sprawy Rosji. W tym nurcie mieści się np. wypowiedź gen. Jurija Bałujewskiego, byłego szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR, a obecnie doradcy dowódcy Wojsk Wewnętrznych MSW. Według niego, „doktryna podkreśla nie tylko konieczność obrony interesów państwa, ale i samego państwa z akcentem na zagrożenia wewnętrzne. Umożliwia tym samym stworzenie zapory przed zachodnią *soft power*, a także na nowo reguluje relacje między różnymi podmiotami wojskowej organizacji państwa”<sup>6</sup>.

Opisana wyżej kampania jest przejawem prowadzonej przez Rosję „wojny informacyjnej”, którą wojskowi określają mianem „walki informacyjnej”. Należy ona do trwałych elementów rosyjskiej strategii informacyjnej. Aktywnie uczestniczący w kampanii przedstawiciele establishmentu wojskowego utrwalają oficjalny przekaz. Przywoływanie autorytetów jest zgodne z długą w Rosji tradycją. Żołnierskie słowa przybierają tu formę swoistej nowomowy, co nie zmienia istoty zjawiska. Wyznacza je militaryzacja wewnętrznej i zagranicznej polityki Kremla, kwestionowanie zasad

<sup>5</sup> Владимир Путин, Россия не будет жить в полуоккупации (<http://www.rg.ru/2015/02/07/prezident-site.html>).

<sup>6</sup> <http://www.vpk-news.ru/articles/22618>

prawa międzynarodowego i ładu bezpieczeństwa Europy. Są one kierowane zarówno do adresata wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Krajowemu odbiorcy przypominają, że Rosja jest obiektem agresji ze strony Zachodu, zaś Kreml i resorty siłowe będące filarem państwa gwarantują jego stabilność – mimo podejmowanych przez wroga prób jego destabilizacji. Mobilizując i uwrażliwiając społeczeństwo na zagrożenia z Zachodu, Kreml legitymizuje swoją politykę militarną na arenie wewnętrznej i zewnętrznej. Bardziej zróżnicowany przekaz jest kierowany do odbiorcy zagranicznego. Doktryna uzbraja tzw. liderów opinii, a w praktyce moderatorów operacji informacyjnych, zarówno w pozytywną, jak i negatywną argumentację. Pozwala także formułować groźby i ostrzeżenia przed nieuwzględnianiem rosyjskich interesów. Jak konkretyzuje anonimowy żołnierz rosyjskiego frontu informacyjnego, piszący pod pseudonimem Alex Wellington, „nowa doktryna jest skierowana do rządów i elit wojskowych państw zaliczanych do strefy wpływów Rosji, którym oferuje gwarancję obrony przed nieprzyjaznym wpływem rzekomych partnerów z NATO, a także do przeciwników Rosji, jednoznacznie bowiem wytycza czerwoną linię, której nie powinni przekraczać”<sup>7</sup>.

## 2. „Nowe” wraca jak bumerang

Ogłaszając erę wojen informacyjnych, większość rosyjskich komentatorów podkreśla nową jakość, jaką jest wprowadzenie do arsenału państwa środków walki informacyjnej. Jest to ewidentne nadużycie, do tej problematyki bowiem odnoszą się wszystkie dotychczasowe redakcje doktryny. Jej wagę dostrzeżono już w doktrynie wojennej z 2000 roku, w której wśród podstawowych zagrożeń zewnętrznych (pkt 5) umieszczono „wrogie i szkodzące bezpieczeństwu wojskowemu Federacji Rosyjskiej i jej sojuszników działania informacyjne (informacyjno-techniczne i informacyjno-psychologiczne)”. Do podstawowych cech współczesnej wojny zaliczono wówczas „aktywną rywalizację informacyjną, dezorienta-

<sup>7</sup> <http://politrussia.com/vooruzhennye-sily/novyy-vzglyad-na-987/>

cję opinii publicznej w poszczególnych państwach i całej światowej opinii publicznej” (pkt 3). W świetle tego dokumentu ówczesną sytuację międzynarodową charakteryzowało „zaostrenie się walki informacyjnej oraz wykorzystywanie technologii informacyjnych i innych (w tym nietradycyjnych) w agresywnych (ekspansjonistycznych) celach”. Zaliczając do tego rodzaju technologii „ingerencję humanitarną, doktryna sugerowała możliwość osiągnięcia celów politycznych za pomocą działań niebezpośrednich”.

Militarny wymiar tej problematyki podkreślała zwłaszcza przyjęta we wrześniu 2000 roku i obowiązująca do dziś odrębna Doktryna bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej. Bezpieczeństwo informacji potraktowano w niej jako podstawę bezpieczeństwa państwa, a „broń informacyjną” jako narzędzie do osiągania celów politycznych. Dokument wprowadzał większość pojęć stosowanych dziś w rosyjskiej literaturze przedmiotu („wojna informacyjna”, „broń informacyjna”, „maskowanie przeciwdziałania informacyjnego”). Wśród źródeł zewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego Rosji wymieniono działalność zagranicznych struktur (...) wymierzoną przeciwko interesom FR w sferze informacyjnej, zaostrenie międzynarodowej rywalizacji o posiadanie technologii i zasobów informacyjnych (tj. o przewagę informacyjną), opracowanie przez szereg państw koncepcji wojen informacyjnych (...), a także oddziaływanie zagranicznych podmiotów, w tym zagranicznych mediów, które dążą do niekorzystnego przedstawiania wizerunku Rosji i działań przez nią podejmowanych. Także w tej doktrynie władze przestrzegały przed naruszaniem praw rosyjskich obywateli i osób prawnych za granicą oraz rozpowszechnianiem dezinformacji o polityce zagranicznej Rosji za granicą. Głównym zagrożeniem wewnętrznym było z kolei „nielegalne stosowanie specjalnych środków wpływu na świadomość indywidualną, grupową i społeczną”. Ten obszerny dokument, szczegółowo omawiający zagrożenia informacyjne i postulujący doskonalenie metod ich zwalczania w różnych sferach (gospodarki, polityki wewnętrznej, polityki zagranicznej, nauki i techniki, życia duchowego, w sferze

obrony oraz ochrony porządku prawnego), jest swoistym rezerwuarem pojęć i sformułowań wykorzystywanych w rosyjskich dokumentach oficjalnych i obszernej literaturze przedmiotu, popularyzującej kwestie bezpieczeństwa informacyjnego. W tym kontekście należy jednak zauważyć, że o ile publiczności i eksperci cywilni nagminnie stosują pojęcie-slogan „wojna informacyjna”, to eksperci wojskowi preferują termin „walka informacyjna”.

W doktrynie wojennej z 2010 roku zapis „dezorganizacja funkcjonowania organów władzy państwowej, ważnych obiektów państwowych i wojskowych oraz infrastruktury informacyjnej FR” znalazł się wśród głównych wewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa wojskowego (pkt 9). Walce informacyjnej nadano szersze i węższe znaczenie: „przedsięwzięcia walki informacyjnej są wykorzystywane do osiągnięcia celów politycznych bez użycia sił zbrojnych, a następnie – do ukształtowania przychylniej reakcji społeczności międzynarodowej na użycie sił zbrojnych” (pkt 13). W punkcie 41 dotyczącym zadań związanych z wyposażeniem Sił Zbrojnych FR w uzbrojenie oraz sprzęt wojskowy sygnalizowano konieczność „doskonalenia (...) wspólnej przestrzeni informacyjnej sił zbrojnych i innych wojsk jako części przestrzeni informacyjnej FR (prowadzenia zintegrowanych działań różnych podmiotów walki informacyjnej), a także rozwijania sił i środków walki informacyjnej”.

W efekcie w redakcji doktryny z grudnia 2014 roku trudno znaleźć nowe konteksty analizowanej problematyki. Obecna wersja doktryny nie wytycza nowego, informacyjnego, frontu walki – został on wytyczony już w wersji z 2000 roku, podobnie jak inne fronty (polityczny, dyplomatyczny, ekonomiczny, medialny, humanitarny itp.). Nową jakością stanowi wyeksponowanie roli walki informacyjnej, nietradycyjnych jakoby metod jej prowadzenia oraz niewojskowych struktur organizacyjnych będących jej podmiotami. *Novum* stanowi także wyraźniejsze nawiązywanie do zachodnich teorii wojen nieśmiercionośnych, niekonwencjonalnych czy hybrydowych (kombinacja konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod walki). Podkreślono w ten sposób, że ro-

syjskie działania nie różnią się od analogicznych jakoby działań zachodnich. Zabieg ten, stosowany także w literaturze fachowej, często prowadzi zagranicznych analityków na manowce: rosyjski aparat pojęciowy traktują jako lustrzane odbicie własnego. Tymczasem **adaptując zachodnie terminy, Rosjanie kierują się własnymi założeniami i logiką, przysposabiają je do własnych potrzeb, tradycji i kultury. Przenosząc zachodnie teorie na rosyjski grunt, mieszają koncepcje obrony i ataku, dostosowując je do własnej geostrategii rewanżu**<sup>8</sup>. W rezultacie zjawiska opisywane w zachodnich teoriach jako zagrożenia asymetryczne (radyzalizacja społeczna czy zorganizowany terroryzm) w rosyjskiej teorii stały się metodą asymetrycznej odpowiedzi na działania godzące w geopolityczne interesy Rosji.

### 3. Doktrynalna koncepcja walki informacyjnej

Na pierwszy rzut oka doktryna nie zaskakuje innowacyjnością: zachowuje strukturę i powieliła większość założeń z poprzednich redakcji. Zmiany dotyczą szczegółów i pojawiają się na ogół we fragmentach poświęconych zagrożeniom dla Rosji, charakterystyce współczesnych konfliktów oraz ocenie bieżącej sytuacji międzynarodowej. Polegają one na wyostreniu niektórych sformułowań, usunięciu bądź przywróceniu kilku podpunktów z wcześniejszych wersji. Bardziej pogłębiona analiza tych szczegółów umożliwi zidentyfikowanie kilku ogólnych, nasilających się w latach 2000–2014 tendencji w polityce bezpieczeństwa Rosji. Sprowadzają się one do:

- (1) rozmywania granic między zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi,
- (2) podkreślania znaczenia niewojskowych metod nacisku na potencjalnego przeciwnika oraz
- (3) nadawania walce zbrojnej ideowego charakteru.

<sup>8</sup> Zob. Владимир Горбулин, «Гибридная война» как ключевой инструмент российской геоstrategии реванша ([http://gazeta.zn.ua/internal/gibridnaya-voyna-kak-klyuchevoy-instrument-rossiyskoy-geostrategii-revansha\\_.html](http://gazeta.zn.ua/internal/gibridnaya-voyna-kak-klyuchevoy-instrument-rossiyskoy-geostrategii-revansha_.html)).

Uwypuklając zagrożenia informacyjne oraz przedstawiając je jako zagrożenia nowego typu, autorzy doktryny zarysowują kontury walki informacyjnej. Potraktowano ją przede wszystkim jako walkę ideologiczną prowadzoną metodami niebezpośrednimi (jawnymi i niejawnymi), przy wykorzystaniu różnych wojskowych i niewojskowych struktur organizacyjnych (siły specjalne, nieregularne formacje zbrojne, opozycja wewnętrzna w kraju przeciwnika). Walka informacyjna ma w doktrynie dwa wymiary: szerszy (jako samodzielny rodzaj walki) oraz węższy (jako element wsparcia działań zbrojnych). Łączy je założenie, że walka informacyjna pozwala rozwiązywać stare zadania polityczno-wojskowe nowymi sposobami.

Tak zarysowana koncepcja stanowi syntezę wojskowych i niewojskowych metod prowadzenia walki, metod tradycyjnych (sabotaż, dywersja, oddziaływanie psychologiczne) i wykorzystujących nowe technologie cybernetyczne. Opiera się na motywującej walkę ideologii i imperialnej wizji Rosji i świata. Główny strategiczny cel tej walki (przewaga informacyjna) jest definiowany z pozycji geopolitycznych, w konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi i NATO. W praktyce taka koncepcja prowadzi do zacierania konturów konfliktów międzypaństwowych, tworząc pretekst/uzasadnienie udziału Rosji w wojnach, w których oficjalnie nie jest stroną walczącą.

#### **4. Rozmywanie granic między zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi**

Tendencja ta wyraża się w forsowaniu tezy o rosnących zagrożeniach dla Rosji ze strony NATO i USA, do których zalicza się m.in. informacyjne i wojskowe niebezpośrednie oddziaływanie USA i NATO na państwa leżące w rosyjskiej strefie wpływów. W obecnej redakcji doktryny utrzymano dotychczasowy podział zagrożeń na:

- (1) główne zewnętrzne zagrożenia dla bezpieczeństwa wojskowego (pkt 12),



- (2) główne wewnętrzne zagrożenia dla bezpieczeństwa wojskowego (pkt 13) oraz
- (3) główne zagrożenia militarne (pkt 14).

Zabieg ten umożliwił rosyjskim wojskowym poszerzenie katalogu potencjalnych wyzwań i celów. O ile punkt 14 omawiający zagrożenia bezpośrednie w zasadzie nie uległ zmianie (pozostaje on w zgodzie z zawartym w preambule założeniem wykluczającym prawdopodobieństwo rozpętania przeciwko Rosji wojny na wielką skalę z użyciem konwencjonalnych środków rażenia i broni jądrowej), to sformułowania dotyczące potencjalnych zewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa wojskowego Federacji Rosyjskiej (pkt 12) zostały zdecydowanie wyostrome, np. obecny zapis: „rozwijanie siłowego potencjału Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), nadanie mu funkcji globalnych, realizowanych z naruszeniem prawa międzynarodowego, przybliżanie infrastruktury państw-członków NATO do granic Federacji Rosyjskiej, w tym w drodze rozszerzania bloku” w poprzedniej wersji doktryny zaczynał się od słów „dążenie do (...)”. Znacząca w tym kontekście jest także hierarchia zagrożeń: zagrożenie terrorystyczne wymieniono na miejscu dziesiątym, po zagrożeniach, jakie dla Rosji stwarzają NATO i USA. W porównaniu z tekstem z 2010 roku punkt dotyczący potencjalnych zagrożeń zewnętrznych uzupełniono o cztery podpunkty:

- istnienie (powstawanie) ognisk napięć międzyetnicznych i międzywyznaniowych, działalność międzynarodowych radykalnych ugrupowań zbrojnych, **obcych prywatnych firm wojskowych w rejonach przylegających do granicy państwowej Federacji Rosyjskiej i granic jej sojuszników**, a także **istnienie sprzeczności terytorialnych**, wzrost separatyzmu i ekstremizmu w poszczególnych rejonach świata;
- wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych do celów polityczno-wojskowych, do realizacji działań sprzecznych z prawem międzynarodowym, wymierzonych przeciwko suwerenności, niezawisłości politycznej oraz in-

tegralności terytorialnej państw i stanowiących zagrożenie dla pokoju międzynarodowego, bezpieczeństwa, globalnej i regionalnej stabilności;

- **instalowanie, w tym w rezultacie obalenia legalnych organów władzy państwowej, w państwach graniczących z Federacją Rosyjską reżimów, których polityka zagraża interesom Federacji Rosyjskiej;**
- działalność dywersyjna służb specjalnych oraz organizacji obcych państw i ich koalicji przeciwko Federacji Rosyjskiej.

Jedynym nowym zapisem jest tu ostrzeżenie dla państw graniczących z Rosją o niedopuszczalności polityki zagrażającej jej interesom. Zapis ten zasługuje na uwagę z kilku powodów. Po pierwsze, zagrożenie dla reżimu politycznego podniesiono do rangi zagrożenia militarnego dla państwa. Taki rodzaj refleksji jest zgodny z tradycyjnym podejściem, w którym bezpieczeństwo polityczne<sup>9</sup> traktuje się jako bezpieczeństwo instytucji państwa. Po drugie, zapis ten wprowadza zasadę ograniczonej suwerenności sojuszników i państw sąsiadujących z Rosją: powinny one bezwzględnie respektować interesy Rosji. Po trzecie, poszerzono w ten sposób strefę wpływów Rosji: w poprzednich redakcjach zakreślano ją jako obszar WNP; w obecnej – jako obszar b. ZSRR i część państw dawnego bloku wschodniego. Po czwarte wreszcie, to właśnie sformułowanie rosyjscy komentatorzy odnoszą do sytuacji na Ukrainie, siłą jakoby kolonizowanej przez Zachód.

Dwa pozostałe zapisy odnajdujemy w tekście z 2000 roku, przy czym pierwszy uzupełniono o „obce prywatne firmy wojskowe”, zaś termin „roszczenia terytorialne” zastąpiono nieprecyzyjnym termi-

<sup>9</sup> Pojęcie „bezpieczeństwa politycznego” (niekiedy – „wewnątrzpolitycznego”) jest rozwijane w rosyjskim dyskursie naukowym od połowy lat 90. XX wieku. Jest ono definiowane jako ochrona systemu politycznego przed działaniami destrukcyjnymi i destabilizującymi (zob. np. Сергей Араев, Некоторые аспекты политической безопасности Российской Федерации, *Власть*, № 10, 2007).

nem „sprzeczności (противоречия) terytorialne”, który otwiera szersze niż „roszczenia” pole interpretacyjne (może także oznaczać dążenie Rosji do stymulowania nowych „sprzeczności”, np. w państwach bałtyckich). Z kolei zapis o działalności dywersyjnej służb specjalnych obcych państw realizowanej metodami oddziaływania informacyjno-psychologicznego figurował w Doktrynie bezpieczeństwa informacyjnego, w części 2 poświęconej metodom zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego w sferze obrony.

Pozornie nową treść niesie także punkt dotyczący zagrożeń wewnętrznych. Oprócz podpunktu podkreślającego destrukcyjny wpływ oddziaływania psychologicznego na młodzież, pozostałe powtarzają w zasadzie zagrożenia zawarte w tekście z 2000 roku. Są to zagrożenia o charakterze bardziej politycznym niż wojskowym. Stanowią one niejako rozwinięcie zagrożeń zewnętrznych dla bezpieczeństwa wewnątrzpolitycznego Federacji Rosyjskiej, a zarazem uzasadnienie założenia o przenoszeniu wyzwań i zagrożeń do przestrzeni informacyjnej i sfery wewnętrznej Rosji. Z oficjalnej propagandy wiadomo ponadto, że o ile w roku 2000 chodziło tu głównie o tzw. terrorystów czeczeńskich, to obecnie mowa jest o „piątej kolumnie” i „agentach zagranicznych” finansowanych z zagranicy, co zresztą podkreślono w innym miejscu doktryny. Potwierdzałoby to hipotezę, że nowa redakcja doktryny utrwała nie tyle zmiany w percepcji zagrożeń, ile zmiany w ideologicznej motywacji działań.

Listę zagrożeń wewnętrznych stanowią obecnie:

- działalność zorientowana na obalenie ustroju konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej siłą, destabilizację sytuacji wewnątrzpolitycznej i społecznej w kraju, dezorganizację funkcjonowania organów władzy państwowej, ważnych obiektów państwowych i wojskowych oraz infrastruktury informacyjnej;
- działalność organizacji terrorystycznych i poszczególnych osób, ukierunkowana na naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej;

- **działalność w zakresie oddziaływania informacyjnego na ludność, w pierwszym rządzie na młodych obywateli, mająca na celu podważenie historycznych, duchowych i patriotycznych tradycji obrony Ojczyzny;**
- prowokowanie międzyetnicznych i społecznych napięć, ekstremizmu, wzniesienie nienawiści lub wrogości etnicznej lub religijnej.

Należy dodać, że tak sformułowane zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne służą budowaniu obrazu wroga, wszechobecnego w rosyjskiej publicystyce i tekstach analitycznych. Jest on identyfikowany w geopolitycznym kluczu (swój – obcy). Wróg ma trudny do przecenienia potencjał konfrontacyjny, mobilizacyjny, legitymizujący działania władz Rosji, maskujący ich niepowodzenia i wzmacniający ideowy charakter walki informacyjnej.

## **5. Wzrost znaczenia niewojskowych metod walki**

Tendencja wzrostu znaczenia niewojskowych metod walki jest pochodną percepcji zagrożeń. Unaocznio ją już usunięcie rozdziału „Zwierzchnictwo Sił Zbrojnych w polityce wojskowej FR” (zniknął w 2010 roku), sugerującego podporządkowanie wszystkich formacji militarnych Siłom Zbrojnym. Można to interpretować chęcią usankcjonowania roli cywilnych służb specjalnych jako kluczowych wykonawców formułowanych w doktrynie tzw. niewojskowych metod walki. Tendencję tę uwidacznia także analiza zmian w punkcie „Charakterystyczne cechy współczesnych konfliktów wojennych”. Wprawdzie niezmiennie od 2000 roku podkreślano w nim zwiększenie roli walki informacyjnej oraz możliwość osiągnięcia celów politycznych za pomocą działań niebezpośrednich, jednak w tekście z 2014 roku współczesne konflikty przybrały wyraźne kontury tzw. wojny asymetrycznej, hybrydowej.

Przyczyniło się do tego zgromadzenie w jednym miejscu następujących sformułowań:

- kompleksowe użycie sił zbrojnych, jak również politycznych, ekonomicznych, informacyjnych i innych środków niewojсковych, realizowanych przy szerokim wykorzystaniu potencjału protestu i sił operacji specjalnych;
- wpływanie na przeciwnika na całej głębokości jego terytorium, w globalnej przestrzeni informacyjnej, w przestrzeni powietrzno-kosmicznej, na lądzie i morzu;
- udział w działaniach wojennych nieregularnych formacji zbrojnych i prywatnych firm wojskowych;
- stosowanie niebezpośrednich i asymetrycznych metod działań;
- wykorzystanie sił politycznych i ruchów społecznych finansowanych i zarządzanych z zewnątrz.

W tendencję tę wpisuje się również nowe pojęcie „system powstrzymywania niejądrowego”, zdefiniowane ogólnikowo jako „kompleks środków polityki zagranicznej, środków wojskowych i wojskowo-technicznych zorientowanych na zapobieganie agresji przeciwko Federacji Rosyjskiej bez użycia broni jądrowej”. Na marginesie należy dodać, że nie deprecjonuje to w żaden sposób systemu powstrzymywania jądrowego, co podkreślono zresztą w punktach 16, 27 i 32 doktryny; także gen. Gierasimow akcentuje, iż zachowuje ono priorytet<sup>10</sup>. Pojęcie „powstrzymywania niejądrowego” uwypukla rolę niewojskowego komponentu we współczesnych konfliktach, a także w zakamuflowany sposób włącza służby specjalne do organizacji wojskowej państwa<sup>11</sup>. Obok stano-

<sup>10</sup> <http://arsenal-otechestva.ru/gerasimov-o-sostoyanii-vooruzhennyx-sil-rf.html>

<sup>11</sup> W doktrynach i aktach prawnych (np. w Koncepcji bezpieczeństwa narodowego FR do roku 2020) wchodzi one w skład szerzej określonego systemu bezpieczeństwa narodowego, który stanowią „Siły Zbrojne FR, inne wojska, zmilitaryzowane formacje i organy, w których na mocy ustawodawstwa federalnego przewidziana jest służba wojskowa i/lub ochrony porządku prawnego, a także federalne organy władzy państwowej biorące udział w zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego państwa”.

wiących jej podstawę Sił Zbrojnych i tzw. innych wojsk, tradycyjnie występujących w poprzednich redakcjach, pojawiły się dwie nowe siły: formacje i organy zmilitaryzowane oraz tworzone na czas wojny formacje specjalne. W pierwszym miejscu występowania w tekście (w punkcie 8 wyjaśniającym podstawowe pojęcia) owe nowe siły sprowadzono do skrótu „organy”. W dalszej części tekstu konsekwentnie używany jest zwrot „Siły Zbrojne, inne wojska i organy”. Zabieg ten potwierdza stosowany w praktyce *modus operandi* z kluczową rolą służb specjalnych stosujących nakreślone w doktrynie metody i środki niebezpośrednie (dywersja, sabotaż, organizowanie nieregularnych formacji zbrojnych). W języku rosyjskim w obiegowym znaczeniu słowo „organy” jest używane do oznaczenia organów porządku prawnego, do których zalicza się prokuraturę, policję i służby specjalne.

*Stricte* wojskowe cele i zadania w zakresie walki informacyjnej zaznaczono raczej słabo. Są one związane z podkreśloną koniecznością zintegrowanych działań w przestrzeni informacyjnej (zadanie jakościowego doskonalenia jednolitej przestrzeni informacyjnej Sił Zbrojnych, innych wojsk i organów jako części jednolitej przestrzeni informacyjnej Federacji Rosyjskiej), potrzebą dalszego doskonalenia sił i środków walki informacyjnej, doskonaleniem i uszczelnianiem systemu bezpieczeństwa Sił Zbrojnych, innych wojsk i organów, a także tworzeniem warunków zapewniających obniżenie ryzyka wykorzystywania technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych w sprzecznych z prawem celach polityczno-wojskowych.

## **6. Eksponowanie ideowego charakteru walki**

W dotychczasowych redakcjach doktryny zideologizowany obraz świata i stosunków międzynarodowych znajdował wyraz w sformułowaniach na temat globalnej rywalizacji o wielobiegunowy model świata, sformułowaniach zakreślających strefę wpływów Rosji, a także w zapisach o dyskryminacji obywateli Federacji Rosyjskiej za granicą, zawierających deklarację ich obrony. W 2000

roku, po operacji NATO w Kosowie, krytyka Sojuszu za ignorowanie istniejących mechanizmów bezpieczeństwa międzynarodowego (ONZ, OBWE) była stonowana i zawoalowana. Także w redakcji z 2010 roku zapisano, że światowy rozwój charakteryzuje się „osłabieniem konfrontacji ideologicznej, obniżeniem poziomu wpływu ekonomicznego, politycznego i wojskowego jednych państw i sojuszy oraz wzrostem wpływu innych państw, pretendujących do światowej dominacji, wielobiegunowością i globalizacją rozmaitych procesów”. W wersji z 2014 roku – przeciwnie – konfrontacja ideologiczna nabrała wyraźnego kształtu, przybierając formę rywalizacji systemów wartości i modeli rozwoju: „Obecny etap rozwoju światowego charakteryzuje się **nasileniem konkurencji globalnej, napięć w różnych sferach współpracy międzypaństwowej i międzyregionalnej, rywalizacją systemów wartości i modeli rozwoju**, niestabilnością procesów rozwoju ekonomicznego i politycznego na poziomie globalnym i regionalnym, co nakłada się na ogólną komplikację stosunków międzynarodowych. Następuje etapowa dywersyfikacja wpływów na rzecz nowych ośrodków wzrostu ekonomicznego i politycznego przyciągania”.

Konfrontację/rywalizację ideologiczną uwypuklają różne szczegóły rozrzucone w tekście doktryny, np. oskarżanie USA o destabilizowanie sytuacji w krajach sąsiadujących z Rosją, stosowanie siły na terytorium państw graniczących z Rosją, tworzenie systemów strategicznej obrony przeciwrakietowej, realizację koncepcji uderzenia globalnego, zamiar umieszczenia broni w kosmosie itp. Podkreśla ją też obraz aktualnej sytuacji geopolitycznej: Stany Zjednoczone nie są jedynym centrum przyciągania, ośrodkiem przyciągania słabszych partnerów stała się Rosja, która jest ponadto liderem w sferze umacniania i przestrzegania prawa międzynarodowego. Stany Zjednoczone są przeciwnikiem ideowym wszystkich państw sprzeciwiających się ich hegemonii na świecie, którym Rosja oferuje odmienne niż amerykańskie wartości i model rozwoju. Są też, jak można domniemywać, przeciwnikiem ideowym... Europy, która nadal jest zachęcana do „tworzenia wzajemnie korzystnych mechanizmów dwustronnych i wielo-

stronnych w zakresie przeciwdziałania potencjalnym atakom raketowym, w tym tworzenia w razie konieczności wspólnych systemów przeciwrakietowych przy równoprawnym udziale Rosji”. Jest to pogłos strategicznego celu Federacji Rosyjskiej, jakim jest rozbitcie sojuszu amerykańsko-europejskiego. Podkreśleniu miejsca Rosji w świecie służy natomiast deklaracja podtrzymania równoprawnego dialogu w sferze bezpieczeństwa europejskiego z Unią Europejską i NATO, a także oferta (...) dialogu z zainteresowanymi państwami na temat zagrożeń nowego typu, związanych z wykorzystywaniem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych w celach polityczno-wojskowych.

Zideologizowano także przestrzeń informacyjną. Działaniom przeciwnika w tej przestrzeni przypisano w doktrynie nie tylko cel podważenia rosyjskich historycznych, duchowych i patriotycznych tradycji, ale także godzenie w suwerenność i niezawisłość polityczną oraz integralność terytorialną państw oraz stwarzanie zagrożenia dla pokoju międzynarodowego, bezpieczeństwa, globalnej i regionalnej stabilności.

Wątek rewizji ładu w dziedzinie bezpieczeństwa na świecie pojawił się i we wcześniejszych tekstach doktryny. Nigdy nie przybierał jednak równie konfrontacyjnego tonu. Rosja wskazuje Stany Zjednoczone jako niemal jedyny swój problem i zapowiada gotowość do eskalacji napięć, rozszerzając wspólne pole bezpieczeństwa i obrony o Osetię Południową i Abchazję<sup>12</sup> (dotychczas obejmowało ono Rosję i Białoruś) i nadając wojskowy wymiar nie tylko polityce wobec Arktyki, ale i polityce wspierania nie-

<sup>12</sup> Stworzenie wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i obrony zapowiedział także prezydent Władimir Putin po podpisaniu w marcu 2015 roku układu o stosunkach sojuszniczych z Osetią Południową (zob. np. [www.rg.ru/2015/03/18/souz-site.html](http://www.rg.ru/2015/03/18/souz-site.html)). Analogiczny układ z Abchazją podpisano w listopadzie 2014 roku. Układy podpisane przez Moskwę z fasadowymi parapaństwami, będącymi *de iure* częścią terytorium Gruzji, które ogłosiły niezależność po wojnie rosyjsko-gruzińskiej w 2008 roku (przewidujące m.in. zniesienie ich granic z Rosją i wspólną z Rosją politykę zagraniczną oraz politykę bezpieczeństwa), są *de facto* ukrytą formą ich inkorporacji w skład Federacji Rosyjskiej.



przyjaznych Rosji reżimów w krajach sąsiadujących z Federacją Rosyjską. Takie podkreślanie destrukcyjnej roli Stanów Zjednoczonych nasuwa przypuszczenie, iż Rosja walczy nie tyle o świat wielobiegunowy, ile o odtworzenie świata bipolarnego, gwarantującego jej komfortowe środowisko bezpieczeństwa.

## II. PRÓBA INTERPRETACJI

### 1. Asymetryczna odpowiedź na wojnę hybrydową Zachodu?

W doktrynie nie znajdziemy założeń dotyczących cybernetyzacji współczesnych konfliktów zbrojnych ani wzmianek o elektronicznych narzędziach cyberwojny, tj. niszczenia zasobów informacyjnych przeciwnika, co – jak by się wydawało – należy do kompetencji Sił Zbrojnych i powinno znaleźć odzwierciedlenie w analizowanym dokumencie. Nie znajdziemy w niej również precyzyjnych definicji „przestrzeni informacyjnej”, „walki informacyjnej”, „działań asymetrycznych”, „niewojskowych środków walki”, „powstrzymywania niejądrowego” i innych przywoływanych pojęć. Jednocześnie na naszych oczach wchodzi one w Rosji do powszechnego obiegu, gdzie przedstawiane są jako rosyjska odpowiedź na tzw. wojnę hybrydową Zachodu (przeciwko Ukrainie, Rosji i innym państwom), służąc realizacji strategii blokowania integracji państw poradzieckich z UE i NATO.

Pomocne w wyjaśnieniu treści tych pojęć są wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli resortu obrony oraz ekspertów wojskowych. Wykazują one dużą spójność z aparatem pojęciowym doktryny, a także z terminologią używaną w zachodniej myśli wojskowej. Kopalnią wiedzy na ten temat jest teoretyczny kwartalnik *Informacyonnyje Wojny*, wydawany od 2008 roku przez Rosyjską Akademię Nauk wspólnie z Akademią Nauk Wojskowych w ramach projektu Akademia Informacyjnej Samoobrony<sup>13</sup>. Ich analiza prowadzi do wniosku, że umożliwiają one z jednej strony maskowanie metod doskonalonych przez dziesięciolecia przez radzieckie, a następnie rosyjskie służby specjalne, a drugiej – ich sankcjonowanie poprzez zapożyczanie i przysposabianie do własnych celów zachodniego dorobku, co umożliwia zarazem manifestowanie stosowania przez Rosję nowoczesnych metod i środków walki.

<sup>13</sup> Zob. <http://www.iwars.su/>

Wzrost znaczenia niewojskowych środków walki, działań niebezpośrednich i asymetrycznych podkreślał m.in. w styczniu 2013 roku szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR Walerij Gierasimow podczas konferencji w Akademii Nauk Wojskowych: **„Akcent w wykorzystywanych metodach walki przesuwają się w stronę politycznych, ekonomicznych, informacyjnych, humanitarnych i innych środków niewojskowych, realizowanych z wykorzystaniem potencjału protestu spośród miejscowej ludności.** Wszystko to uzupełnia się środkami o charakterze niejawnym, w tym realizacją operacji walki informacyjnej i działaniami sił operacji specjalnych”. W innym miejscu generał precyzował: **„Rośnie znaczenie działań asymetrycznych i niebezpośrednich. Mogą one polegać na izolacji politycznej, sankcjach ekonomicznych, blokadzie szlaków komunikacji morskiej, lotniczej i lądowej, zastraszaniu użyciem siły, a także na wprowadzeniu kontyngentu międzynarodowych sił pokojowych pod pretekstem obrony praw człowieka i operacji humanitarnych.** W systemie działań niebezpośrednich szczególne miejsce będą zajmować operacje i akcje informacyjne oraz specjalne”<sup>14</sup>.

Gierasimow podkreślał przy tym rolę niewojskowego komponentu walki na każdym etapie konfliktu – od rozpoznania sytuacji, poprzez realizowane przy jego udziale operacje specjalne, po utrzymanie porządku i ustanowienie lojalnych władz. Do asymetrycznych niebezpośrednich działań zalicza tym samym inspirowanie i mobilizowanie opozycji wewnętrznej przeciwnika, niejawne działania specnazu, a także towarzyszące im oddziaływanie informacyjne. Z jego wypowiedzi wynika ponadto, że tak zdefiniowane asymetryczne i niebezpośrednie środki niewojskowe są elementami nowego w doktrynie tzw. powstrzymywania niejądrowego. Tę hipotezę potwierdza szef Wojskowej Akademii Problemów Geopolitycznych gen. Leonid Iwaszow, który **pod po-**

<sup>14</sup> Zob. <http://arsenal-otechestva.ru/gerasimov-o-sostoyanii-vooruzhennyx-sil-rf.html>; <http://www.vpk-news.ru/articles/14632>

**jęciem powstrzymywania niejądrowego rozumie powodowanie strat politycznych i ekonomicznych przy wsparciu konwencjonalnych sił uderzeniowych<sup>15</sup>, tj. kombinację trzech czynników: politycznego, ekonomicznego oraz militarnego.**

Doktrynalne pojęcia odnajdujemy także w pracach Igora Panarina, czołowego przedstawiciela rosyjskiej geopolityki informacyjnej, profesora Akademii Dyplomatycznej przy MSZ, w przeszłości analityka KGB i FAPSI. W artykule „O doktrynie walki informacyjnej Rosji”<sup>16</sup> **walkę informacyjną definiuje on jako „rodzaj walki stron, w której wykorzystuje się specjalne (polityczne, ekonomiczne, dyplomatyczne, wojskowe i in.) metody i środki wpływu na środowisko informacyjne przeciwnika oraz obrony własnego środowiska w celu osiągnięcia założonych celów”.** Podobnie jak autorzy doktryny z 2000 roku, Panarin wyodrębnia dwa rodzaje walki informacyjnej: informacyjno-techniczny (obiektami wpływu są kanały łączności, systemy telekomunikacyjne, środki radioelektroniczne) i informacyjno-psychologiczny (oddziaływanie na psychikę elity politycznej i społeczeństwo stron walczących; ośrodki kształtowania opinii publicznej oraz ośrodki decyzyjne).

Nakreślony przez autora model walki informacyjnej obejmuje trzy komponenty:

- (1) strategiczną analizę polityczną,
- (2) oddziaływanie informacyjne oraz
- (3) informacyjne przeciwdziałanie (kontrofensywę).

Do modelu systemu tej walki (utożsamianego przezeń z systemem powstrzymywania informacyjnego) Panarin włączył Siły Zbroj-

<sup>15</sup> <http://www.pravda.ru/politics/military/defence/08-01-2015/1241179-doktrina-0/>

<sup>16</sup> Игорь Панарин, Система информационного противодействия (<http://vprk-news.ru/articles/3677>; zob. także <http://www.km.ru/spetsproekty/2012/07/17/otnosheniya-rossii-i-stran-zapadnoi-evropy/o-doktrine-informatsionnogo-proti>

ne FR i służby specjalne, które – jak postuluje – powinny osiągnąć zdolność obrony kraju przed agresją informacyjną przeciwnika w czasie pokoju. W tym celu należy stworzyć specjalne siły szybkiego reagowania informacyjnego wspierane przez system monitoringu kosmicznego Glonass. Tak zarysowany model obrony informacyjnej suwerenności kraju wymaga, zdaniem Panarina, wzmocnienia informacyjnej obecności Rosji we wszystkich strategicznie ważnych regionach świata. Umożliwi to operacyjne reagowanie na dowolną sytuację kryzysową, a jednocześnie będzie sprzyjać powstawaniu strategicznej równowagi sił w rejonach żywotnych interesów Rosji.

Przybliżając strategię działań niebezpośrednich, *soft power* oraz technologię „zarządzanego chaosu” („sterowanej destabilizacji”), ekspert wojskowy Rosyjskiego Instytutu Studiów Strategicznych Władimir Kariakin<sup>17</sup> ocenia, iż stanowią one obecnie najbardziej skuteczne metody prowadzenia walki geopolitycznej na arenie międzynarodowej. **Działania niebezpośrednie i *soft power* sprowadza do sabotażu i dywersji ideologicznej ze strony państwa-agresora na terenie państwa-ofiary.** Służą one przygotowaniu sprzyjającego agresorowi środowiska, które staje się potencjałem protestu, czyli czynnikiem destrukcji i zmiany nieprzychylnego agresorowi reżimu politycznego.

Autor formułuje także postulaty dotyczące strategii przeciwdziałania informacyjnego. Upowszechnienie wiarygodnej (czytaj: pożądanej dla Rosji) informacji wymaga przełożenia cudzego języka obrazów i symboli na własny, zgodny z tradycją język interpretacji – w ramach własnego ideologicznego i kulturowego systemu terminów i pojęć. Autor podkreśla przy tym znaczenie umiejętności narzucania własnych reguł gry i obrony własnej argumentacji w ramach globalnego pola informacyjnego.

<sup>17</sup> Владимир Карякин, Стратегии не прямых действий, «мягкой силы» и технологий «управляемого хаоса» как инструменты переформатирования политических пространств, *Информационные войны*, № 3 (31), 2014 (w wersji elektronicznej zob. <http://www.iwars.su>).

W ujęciu Gierasimowa, Iwaszowa, Panarina i Kariakina walka informacyjna obejmuje z jednej strony ochronę własnej przestrzeni informacyjnej, a drugiej – oddziaływanie na sferę informacyjną potencjalnego przeciwnika. Przestrzeń informacyjna ma tu naturę zarówno wirtualną (przestrzeń mieszcząca symbole i wartości ideologiczne, traktowana jako pole oddziaływania psychologicznego), jak i materialną (infrastruktura informacyjna, zasoby fizyczne, bazy danych, sieci komputerowe i telekomunikacyjne). Nadając walce informacyjnej wymiar konfrontacyjny, autorzy podkreślają zarazem, że wymaga ona zaangażowania zarówno środków wojskowych, jak i niewojskowych. Jest ona prowadzona przez wiele podmiotów (siły specjalne, ofensywny wywiad i kontrwywiad, formacje nieregularne, potencjał protestu, media tradycyjne i elektroniczne) i odnosi się do szerokiego spektrum działań (politycznych, gospodarczych, społecznych, militarnych, wywiadowczych, kontrwywiadowczych, dyplomatycznych, propagandowych i in.). Wtłoczono w nią wszelkie środki, jakie państwo rosyjskie ma w swym arsenale: od inwestycji do bojkotu ekonomicznego, od dyplomacji rurociągowej do szantażu energetycznego, od presji dyplomatycznej do korumpowania elit politycznych państw, od *soft power* do prowokacji i gróźb o charakterze militarnym, terroryzmu państwowego itp. Kiedy niewojskowe środki zapobiegania zawodzą, przewiduje zastosowanie konwencjonalnych środków wojskowych: argumentu siły. Walka ta toczy się na wielu frontach: wewnętrznym (służy podkreśleniu stabilności rosyjskiego reżimu, kreującej roli elity kremłowskiej, posiadającej wizję rozwoju Rosji, a także mobilizacji własnego społeczeństwa poprzez wypróbowane mechanizmy narzucania mu obrazów wroga wewnętrznego i zewnętrznego itp.), a także zewnętrznym (w celu zarządzania strachem czy neutralizowania strat wizerunkowych, spowodowanych rzeczywistą agresją militarną).

Doktryna wojenna i rosyjscy teoretycy szkicują teorię, która ma zastosowanie zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. Podkreślają przy tym, że skuteczna walka musi być prowadzona planowo, systemowo, konsekwentnie i długoterminowo. Strate-

gicznym celem tej walki jest osiągnięcie przewagi informacyjnej. Katalog celów taktycznych jest szeroki: zastraszanie i dyskryminacja przeciwnika, zadanie mu strat fizycznych i ekonomicznych, destabilizacja sytuacji wewnętrznej w kraju będącym obiektem walki informacyjnej, manifestacja własnej przewagi militarnej, politycznej i ekonomicznej, szantaż militarny, rewanż (zemsta) na przeciwniku, który odrzucił rosyjskie oferty i in.

## 2. Niekończąca się debata publiczna

Agencja RIA Nowosti, telewizja RT, a w ślad za nimi inne rosyjskie media zapowiadają od pewnego czasu nową doktryną bezpieczeństwa informacyjnego Rosji. Jak wyjaśniają, dokument z 2000 roku nie uwzględnia współczesnych realiów, związanych z intensywnym rozwojem IT, a także zagrożeń, na które narażone jest rosyjskie społeczeństwo: wojna informacyjna, cyberszpiegostwo, cyberprzestępczość. Jego nowa redakcja ma doprecyzować wiele terminów, takich jak „sfera informacyjna”, „polityka informacyjna”, „suwerenność narodowa w globalnej przestrzeni informacyjnej”. Konkluduje się przy tym, że istnieje tylko jeden skuteczny sposób zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego: wspólny wysiłek wszystkich użytkowników Internetu, dziennikarzy, organów władzy, organizacji społeczeństwa obywatelskiego itp. Jest to kolejny przejaw konsekwentnego budowania syndromu obłożonej twierdzy i społecznego poczucia odpowiedzialności za państwo. Podobne zapowiedzi pojawiały już wcześniej. W 2012 roku na portalu izby wyższej rosyjskiego parlamentu umieszczono np. Koncepcję strategii cyberbezpieczeństwa<sup>18</sup>, a przy okazji zaproszono do szerokiej dyskusji społecznej na temat zagrożeń bezpieczeństwa informacyjnego. Projekt nie doczekał się wówczas realizacji, sprzeciwiła się mu bowiem Federalna Służba Bezpieczeństwa. Podczas przesłuchań w Radzie Federacji na ten temat przedstawiciele FSB zakwestionowali już sam termin „cyberbezpieczeństwo” – jako stosowany na Zachodzie i zawężający istotę

<sup>18</sup> <http://council.gov.ru/press-center/discussion/38324>

szerszego zjawiska, oznaczający bowiem jedynie ochronę sprzętu i kanałów łączności.

Rosyjska debata publiczna na temat zagrożeń informacyjnych, zainicjowana przez Radę Bezpieczeństwa FR pod koniec lat 90. XX wieku, trwa nieprzerwanie do dziś. Od początku wyróżniała ją eksponowanie roli tzw. resortów siłowych, które przedstawiano jako głównych wykonawców strategii dostosowawczej do wymogów cyberbezpieczeństwa. Wpisywało się to w tzw. ideologię czekizmu, traktującą sektor bezpieczeństwa jako filar władzy wywodzącej się ze służb specjalnych ekipy Władimira Putina. Z czasem debata zbiegła się z pojawieniem się na obszarze b. ZSRR tak zwanych kolorowych rewolucji<sup>19</sup>, co zaowocowało renesansem tradycyjnych wątków, związanych z walką psychologiczną między Wschodem a Zachodem. W rosyjskiej literaturze przedmiotu kolorowe rewolucje są traktowane jako „najbardziej niebezpieczna społecznie forma pojedynków wywiadów”<sup>20</sup>.

Wbrew deklarowanym celom (konceptualizacja nowej dziedziny bezpieczeństwa – bezpieczeństwa informacyjnego, doprecyzowanie podstawowych pojęć, przygotowanie niezbędnych uregulowań prawnych i nowych rozwiązań organizacyjnych), uczestnicy debaty skupili się na diagnozie wpływu IT na całokształt życia politycznego, gospodarczego i społecznego w Rosji, uwrażliwieniu własnego społeczeństwa na problemy zagrożeń informacyjnych, a także na analizie zachodniego dorobku teoretycznego, prawnego i organizacyjnego w zakresie *cybersecurity*. Część tego dorobku została przeniesiona na grunt rosyjski. Od 2003 roku, podobnie jak na Zachodzie, cybernetyczny aspekt bezpieczeństwa pojawia się w kontekście zapożyczonego z obszaru zarządzania kryzysowego terminu „krytyczna infrastruktura państwa”. Obejmuje ona

<sup>19</sup> Termin opisujący ruchy społeczne w Gruzji (2003), na Ukrainie (2004), w Kirgistanie (2005), w których efekcie doszło do przemian społeczno-politycznych.

<sup>20</sup> Zob. np. А.В. Манойло, Государственная информационная политика в особых условиях, Moskwa 2003, s. 293.



głęboko utajnione „krytycznie ważne obiekty” (ros. КВО) oraz „kluczowe systemy infrastruktury informacyjnej” (ros. КСИИ), np. systemy informacyjno-telekomunikacyjne organów władzy państwowej, służb specjalnych, organów ochrony porządku i Sił Zbrojnych FR, systemy uprzedzania i likwidacji skutków sytuacji nadzwyczajnych, systemy nawigacji, systemy finansowo-kredytowe, systemy łączności satelitarnej, systemy zarządzania wydobyciem i transportem ropy i gazu, systemy zarządzania transportem, zaopatrzeniem w wodę, elektryczność i in.

Stąd wniossek, że Rosjanie adaptują zachodnie teorie, technologie i rozwiązania, przystosowując je do własnych koncepcji i „własnego ideologicznego i kulturowego systemu pojęć i terminów” (wyrażenie cytowanego wyżej Kariakina). „Cyberbezpieczeństwo” w tym systemie najwyraźniej jeszcze się nie mieści. Nie ma go także w systemie pojęć doktryny wojennej. Mieszczą się w nim natomiast metody aktywnego wywiadu, rozwijane w ZSRR od lat 20. ubiegłego stulecia, wzbogacone o technologie IT (cyberszpiegostwo, trolling), przedstawiane jako asymetryczny, niebezpośredni komponent walki informacyjnej, a także „nieśmiertelna *soft power*”, realizowana przez zarządzane na sposób wojskowy organizacje „społeczeństwa obywatelskiego”. Wbrew oczekiwaniom, nie znajdujemy w nim także choćby sugestii o rozgraniczeniu kompetencji i odpowiedzialności Sił Zbrojnych FR i cywilnych służb specjalnych w poszczególnych sferach walki informacyjnej. Jest to – jak potwierdza przytoczone wyżej stanowisko FSB – efekt zamierzony: ścisłe definicje stwarzają ograniczenia zarówno dla państwowego aparatu zdobywającego i zabezpieczającego informację, jak i państwowego systemu walki informacyjnej.

### **3. Kulturowe uwarunkowania walki informacyjnej**

To rosyjskie dwójmyślenie (przejmowanie cudzego dorobku i jednocześnie odrzucanie go, powoływanie się na prawo międzynarodowe, np. prawo narodów do samookreślenia, a przy tym bezprawne przekraczanie ukraińskich granic itp.) zachodnia teoria

stosunków międzynarodowych próbuje wyjaśnić w paradygmacie kulturowym, w ramach koncepcji kultury strategicznej. Najogólniej rzecz ujmując, określa ona zależności między kulturą polityczną a strategią użycia siły zbrojnej w celach politycznych. Koncepcja ta pojawiła się pod koniec zimnej wojny, głównie jako rezultat dociekań dotyczących polityki ZSRR na arenie międzynarodowej, niewytłumaczalnej w ramach koncepcji realizmu politycznego.

Konkretną charakterystykę sowiecko-rosyjskiej (jak ją określano) kultury strategicznej stworzyli pionierzy tego kierunku badań: Jack Snyder i Colin S. Gray. Sprowadzili ją do kilku elementów, takich jak: nieustanne dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego bez liczenia się z bezpieczeństwem innych narodów, założenie, że wojna i pokój to różne fazy tego samego procesu walki o władzę, mitologizowanie własnej armii i służb specjalnych, niechęć do jakichkolwiek ustępstw, nawet w odpowiedzi na ustępstwa innych państw. Do podobnych wniosków doszedł Thomas Graham, który ponadto zwrócił uwagę na odwieczny lęk autorytarneho reżimu przed rewoltą, alienacją oraz bierność obywateli, których reżim nieustannie mobilizuje, a także doświadczenia imperialne Rosji (pamięć o czasach zdobyczy terytorialnych i upadku imperium z lat 1917 i 1991)<sup>21</sup>. Są to doświadczenia ekspansjonistyczne: budowanie buforowych stref bezpieczeństwa zawsze przekształcało się w przyłączanie ich do Rosji.

Większość teoretyków podkreśla trwałość rosyjskiej kultury strategicznej na przestrzeni dziejów, niezależnie od kształtu ustrojowego państwa (Imperium Rosyjskie, ZSRR, Federacja Rosyjska). Czynniki kulturowe pozwala wyjaśnić trwałość po-

<sup>21</sup> J. Snyder, *The Soviet Strategic Culture: implications for Limited Nuclear Operation*, Rand Corporation, Santa Monica 1977; C. Gray, *National Style in Strategy. The American Example*, *International Security*, Vol.6, No. 2 (Autumn, 1981). Zob. także Rafał Wiśniewski, *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, *Przegląd Strategiczny*, 2012, nr 1, s. 163-175.

litycznych założeń rosyjskiej doktryny wojennej (opartych na syndromie oblężonej twierdzy, przedkładaniu znaczenia bezpieczeństwa wewnątrzpolitycznego nad inne sektory bezpieczeństwa państwa, takie jak bezpieczeństwo zewnętrzne, społeczne czy ekonomiczne, stałe dążenie do osiągnięcia gotowości mobilizacyjnej społeczeństwa i in.). Specyficzną kulturą strategiczną można objaśnić zarysowaną wyżej percepcję zagrożeń: widmo delegitymizacji władzy (syndrom kluczowy dla dekompozycji ZSRR w 1991 roku) oraz radykalizacja społeczna wydają się władzom Federacji Rosyjskiej groźniejsze niż zapaść gospodarcza czy terroryzm, które schodzą na plan dalszy. Wyjaśnia ona także narzucający się anachronizm doktrynalnych sformułowań: Rosja, jak niegdyś ZSRR, jest globalnym mocarstwem nuklearnym, walczy o pokój i denuklearyzację świata, demilitaryzację kosmosu i przestrzeni informacyjnej, o własny system wartości i model rozwoju.

Co więcej, geopolityczna metoda rosyjskiej teorii walki informacyjnej w zderzeniu z praktyką polityczną Moskwy pozwala poszerzyć charakterystykę rosyjskiej kultury strategicznej o:

- (1) (skłonność do zagwarantowania interesów państwa poprzez działania wyprzedzające (np. agresja na Ukrainę czy nadanie wojskowego wymiaru polityce wobec Arktyki);
- (2) syndrom legalizacyjny (dążenie do fasadowego uregulowania wszystkich aspektów bezpieczeństwa, a zarazem stosowanie siły ponad prawem);
- (3) narzucanie zasady ograniczonej suwerenności państw sąsiednich i sojusznicznych (co potwierdza nie tylko agresja na Ukrainę, ale i np. włączenie Abchazji i Osetii Południowej do wspólnego z Rosją pola bezpieczeństwa, mimo iż żaden z sojuszników Rosji nie uznał tych parapaństw);
- (4) kultywowanie zasad życia społecznego opartego na wzorcach wojskowych (patriotyczno-wojskowe wychowanie młodzieży, militaryzacja i sekurytyzacja sterowanych odgórnie tzw. instytucji społeczeństwa obywatelskiego, projekty w rodzaju

Akademii Informacyjnej Samoobrony czy Rosyjskiej Szkoły Analityki, przede wszystkim zaś

- (5) uporczywe narzucanie zideologizowanego obrazu świata, konfrontacji „świata amerykańskiego” i „świata rosyjskiego”, wartości liberalnych i konserwatywnych.

Specyficzny rosyjski czynnik kulturowy jest pomocny w wyjaśnianiu motywacji i argumentacji stosowanej w walce informacyjnej. Pomaga także zidentyfikować wiele trwałych cech tej walki: różnorodność stosowanych narzędzi (od manipulacji, zastraszania poprzez wojnę historyczną itp. po terroryzm państwowy i działania zbrojne), podejście globalne, elastyczne, działanie jednocześnie na wielu płaszczyznach (dyplomatycznej i wojskowej; ekonomicznej i medialnej). A ponieważ zarówno doktryna, jak i oficjalna propaganda zapowiadają jej nasilenie, rola analizy kulturowej będzie wzrastać. Powinna ona być szerzej uwzględniana w rozważaniach na temat uwarunkowań polityki bezpieczeństwa i obrony, a także w prognozowaniu związanych z tą polityką losów rosyjskich projektów geopolitycznych, w tym czołowego **projektu Unii Eurazjatyckiej. Jest to projekt podyktowany imperialnym egoizmem i nieliczeniem się z interesami suwerennych państw.** Dążąc do jego rozszerzenia o Ukrainę, Rosjanom udało się wprawdzie wykorzystać niespójności kulturowe w tym kraju, ale zarazem uruchomione zostały procesy prowadzące do wzmocnienia ukraińskiej kultury narodowej i powstania jej nowych symboli (Euromajdan, niebiańska sotnia). W chwili obecnej niweczy to wysiłek rosyjskiego frontu propagandowego, ani ukraińska, ani światowa opinia publiczna bowiem nie wierzy w szczerą intencję agresora przedstawiającego się jako „gwarant bezpieczeństwa”. W przypadku Ukrainy bomby i miny „informacyjne” okazały się niewypałami.

W doktrynie wojennej Rosja daje jednak do zrozumienia, że zbudowała potencjał nowoczesnych środków do prowadzenia wojny, osiągnęła stan gotowości mobilizacyjnej i jest gotowa do eskalacji napięcia. Zapowiada także dalszy rozwój sił i środków walki

informacyjnej oraz prowadzenie jej w sposób bardziej zintegrowany. Po rosyjskiej agresji na Gruzję i Ukrainę można te zapowiedzi traktować jako przygotowanie opinii publicznej do kolejnych aktów naruszania ładu międzynarodowego z przyczyn natury geopolitycznej. Zwłaszcza że przybliżona wyżej zmilitaryzowana teoria walki informacyjnej od lat znajduje odzwierciedlenie w praktyce politycznej i wojskowej Rosji, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju.

### III. WNIOSKI

Wyłaniająca się z doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej walka informacyjna jest tożsama z fenomenem, który cywilni publicyści i analitycy określają jako wojna informacyjna. Jej cele, środki i metody nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny.

Określanie walki informacyjnej terminami znanymi z zachodnich teorii mija się z celem. **Zapożyczane terminy zachodnie są w rosyjskiej teorii i praktyce przysposabiane do działań tradycyjnych.** Cywilni i wojskowi autorzy doktryny myślą kategoriami sabotażu, dywersji, maskowania celów i wprowadzania przeciwnika w błąd, a nie zapożyczanymi z zachodniej myśli wojskowej kategoriami zagrożeń asymetrycznych czy wojny niekonwencjonalnej, nieśmiercionośnej.

W efekcie **rosyjska koncepcja walki informacyjnej stanowi syntezę metod tradycyjnych, starych i nowoczesnych (wynikających z powszechnego dziś dostępu do technologii IT), wojskowych i niewojskowych struktur i środków oddziaływania.** Wprowadzając pozamilitarne elementy do wojskowej organizacji państwa, doktryna potwierdza dotychczasowy *modus operandi*. Nadając konfrontacji ideologicznej wymiar wojskowy, podkreśla geopolityczne motywacje polityki Federacji Rosyjskiej. Stąd wniosek, że monitoring trendów ideologicznych i kulturowych umożliwi uchwycenie bieżących celów i motywacji tej polityki, której trwałym elementem jest walka informacyjna.

Stałe odwoływanie się do zachodnich wzorów jej prowadzenia oraz podkreślanie konieczności doskonalenia sił i środków walki informacyjnej jest manewrem maskującym i odwracającym uwagę.

**Walka informacyjna jest w Rosji zjawiskiem systemowym** – żaden z krajów nie zajmuje się tą problematyką w takiej ska-

li, żaden nie wkłada w walkę informacyjną równego wysiłku organizacyjnego i finansowego. Prowadzona od dziesięcioleci, wykazuje trwałe cechy uwarunkowane rosyjską kulturą strategiczną.

**JOLANTA DARZEWSKA**